Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 64.463

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 24 (3572) Wtorek, 29. I. 1963 r. Cena 50 gr

Obchody 20 rocznicy ZWM

WARSZAWA (PAP) — W styczniu mija 45 lat od czasu, gdy w dniach hitlerowskiej okupacji powstał Związek Walki Młodych — rewolucyjna organizacja młodzieży, która u boku PPR stanęła do walki o wolną demokratyczną Polskę.

Historię walki i pracy ZWM w czasie okupacji i po wojnie ukażą obchody 20 rocznicy powstania związku, inicjowane przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Na program obchodów złożą się okolicznościowe akademie, wieczornice, imprezy artystyczne, spotkania z b. członkami ZWM, biuletyny, specjalne wydawnictwa itp.

Przewiduje się, że centralna akademia z okazji 20-lecia ZWM odbędzie się w połowie lutego w Sali Kongresowej w Warszawie.

Posiedzenie Rady Państwa

- **Prof. H. Jabłoński — sekretarzem naukowym PAN**
- **Powołanie profesorów nadzwyczajnych**
- **Mianowanie sędziów**

WARSZAWA (PAP) — Na posiedzeniu w dniu 28 bm. Rada Państwa powołała na stanowisko sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk prof. dr **Henryka Jabłońskiego**, który zajmował to stanowisko również w ubiegłej kadencji władz PAN.

Rada Państwa nadała wiceministrowi Spraw Wewnętrznych płk **Franciszkowi Szlachcicowi** stopień generała brygady Milicji Obywatelskiej.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów nadzwyczajnych w Polskiej Akademii Nauk docentów: **Henryka Godlewskiego, Zbigniewa Olesiaka, Zofię Osińską i Aleksandra Wróblewskiego**, oraz na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte komandora dra **Andrzeja Zimniaka.**

Rada Państwa mianowała na stanowiska sędziów Trybunału Ubezpieczeń Społecznych **Kazimierza Gelnera** i **Jana Langa**, na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich — 3 osoby, Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych — 1 osobę, sądów powiatowych — 10 osób.

Fabryka Urządzeń Budowlanych w Szczecinie jest zakładem wyspecjalizowanym w produkcji urządzeń hydraulicznych. Jest ona jedyną tego typu fabryką (poza ZSRR) w krajach należących do RWPG. Podstawowym zadaniem 300-osobowej załogi jest produkcja pomp i cylindrów hydraulicznych oraz dźwigów, które w przeszłości importowaliśmy zza granicy. Do ubiegłego roku wytwarzano tutaj przede wszystkim cylindry tłokowe. Natomiast w bieżącym roku przystąpi się już do wyrobu cylindrów murnikowych o różnorodnych średnicach.

NA ZDJĘCIU: ostateczna kontrola przygotowanych do wysyłki cylindrów.

CAF — fot. Weczer

200 tys. ton węgla!

Obfity plon drugiej niedzieli górniczej

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę 27 bm. podobnie jak w poprzednią większość załóg górniczych — odpowiadając na apel premiera — prowadziła normalną eksploatację węgla.

Urządzenia wyciągowe dziesięciu kopalń na 13 zgrupowanych w **Katowickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego** transportowały przez całą niedzielę urobiony przez górników węgiel. Już na pierwszej zmianie załogi górnicze tych kopalń wydobyły ok. 16 tys. ton węgla. Ponadto ze zwałów załadowano do węglarek ok. 9 tys. ton węgla, który został odtransportowany w głąb kraju.

Pracowały także koła wyciągowe zagłębiowskich kopalni. W kopalni **„Kazimierz-Juliusz"** ok. 1.200 górników przeznaczyło świąteczny dzień na dodatkową pracę wydobywając ok. 2 tys. ton węgla, a załoga kopalni **„Niwka Modrzejów"** dała ok 1 tys. ton.

Pełną parą odbywał się także „fedrunek" w kopalniach **Zabrskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.**

W Wałbrzyskim Zagłębiu Węglowym pracowało w niedzielę na dwóch zmianach ok. 6 tys. górników, nie licząc setek pracowników zatrudnionych na powierzchni. Wydobyto tutaj ok. 6,5 tys. wysokokoksującego węgla.

Również i w **Krakowskim Zagłębiu Węglowym** niedziela upłynęła pod znakiem wzmożonej walki o węgiel.

W poniedziałek 28 bm. Ministerstwo Górnictwa i Energetyki dokonało podsumowania wyników drugiej górniczej niedzieli. Plon okazał się obfity. Ogółem wydobyto ok. 200 tys. ton węgla (w normalnych dniach roboczych np. w pierwszej dekadzie stycznia wydobycie kształtowało się na poziomie 360 tys. ton węgla).

Jak informuje Ministerstwo Kolei w niedzielę nie notowano żadnych zakłóceń w ruchu pociągów. Sporo jednak kłopotów mieli nadal kolejarze okręgu wrocławskiego, gdzie wczoraj rano spadł obfity śnieg. W niektórych rejonach tego województwa jak np. w Wałbrzychu, Kłodzku i Legnicy pokrywa śnieżna sięgała 1 m grubości.

Międzygórze zaprasza

Mimo ciężkiej zimy i kłopotów z dojazdami, w Międzygórzu trwają wczasowe są doskonale przygotowane do przyjęcia grup narciarzy. Autobusy PKS na trasie Kłodzko — Międzygórze dzięki służbie drogowej, kursują normalnie. Doskonałe warunki śniegowe — przygotowane kwatery oczekują nowych gości w Międzygórzu.

NA ZDJĘCIU: zimowy obraz z Międzygórza.

CAF — fot. Wołoszczuk

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Okresami drobne opady śniegu. Temperatura minus 12 st. C.

JUTRO — rozpogodzenia. Możliwy spadek temperatury w nocy do ok. minus 20 stopni.

Za granicą nadal zima nie ustępuje

- **ŚNIEŻYCE W NIEMCZECH**
- **ŚMIERTELNE OFIARY W WIELU KRAJACH**
- **POŁUDNIOWA CZĘŚĆ ANGLII BEZ ŚWIATŁA**

Po kilkudniowym ociepleniu, w Europie zapanowały znów siarczyste mrozy. W Niemczech zachodnich padał w niedzielę ponownie śnieg, a towarzyszący mu wiatr ułatwiał powstawanie zasp. Na szosie wiodącej do Salzburga tuż koło granicy austriackiej na skutek gołoledzi i złej widoczności z powodu zamieci, nastąpił olbrzymi karambol 20 pojazdów mechanicznych.

Również w NRD śnieg utrudnia nadal komunikację. Liczne autobusy pasażerskie trzeba było wykopywać z zasp.

Lawina, jaka obsunęła się w niedzielę po południu z wysokiego na 1.669 metrów szczytu Kampen w Bawarii spowodowała najprawdopodobniej śmierć 3 osób. Przysypała ona grupę 8 narciarzy. 5 z nich zdołało wydobyć się spod śniegu o własnych siłach.

W Wielkiej Brytanii oblodzenie kabli elektrycznych spowodowało największą w dziejach wyspy awarię w dostawach prądu elektrycznego. Nad ranem 26 bm. musiano całkowicie wyłączyć dostawy prądu w ośmiu rejonach Wielkiego Londynu i w całej południowej części Wielkiej Brytanii.

W ubiegłym tygodniu zima spowodowała w Stanach Zjednoczonych 152 śmiertelne ofiary.

Nad Japonią szalała w niedzielę największa od 1882 roku śnieżyca. Pociągnęła ona za sobą 38 śmiertelnych ofiar.

Po wizycie w Indii

Min. Rapacki powrócił do kraju

BEJRUT (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych PRL **Adam Rapacki** w drodze do kraju z Indii zatrzymał się w Bejrucie, witany przez ambasadora Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Libanie, **Włodzimierza Skóratowicza**, szefów placówek dyplomatycznych oraz szefa protokołu MSZ Libanu. Minister Spraw Zagranicznych Libanu **Philippe Takla** podejmował śniadaniem ministra Rapackiego i osoby mu towarzyszące. W czasie śniadania, które upłynęło w przyjaznej atmosferze, minister Rapacki i minister Takla wymienili toasty.

Wczoraj w godzinach popołudniowych minister Adam Rapacki powrócił do Warszawy.

Lodołamacze w akcji

Rejon Dróg Wodnych w Tczewie przystąpił do akcji usuwania pokrywy lodowej na Wiśle w jej dolnym biegu. W akcji tej bierze udział dziesięć lodołamaczy. Dotychczas skruszono lód na odcinku od ujścia Wisły do miasta Gniew.

NA ZDJĘCIU: jeden z lodołamaczy w akcji.

CAF — fot. Kosycarz

Wielki sukces naukowców i techników

Pierwszy polski betatron - uruchomiony!

WARSZAWA (BNT-PAP) — W Zakładzie Radiologii Przemysłowej Instytutu Elektrotechniki w Warszawie został uruchomiony pierwszy polski betatron — urządzenie służące do wytwarzania promieniowania „X". Jest on całkowicie skonstruowany i zbudowany w kraju, co stanowi wielki sukces polskich naukowców i techników.

Twórcami betatronu jest zespół Zakładu Radiologii, kierowany przez doc. dra **Stefana Nowickiego** w składzie: mgr inż. **Józef Janiczek**, mgr inż. **Robert Kielsznia** oraz **Krzysztof Wiśniewski.**

Betatron tego rzędu ma wielkie zastosowanie w przemyśle, medycynie i fizyce jądrowej. W przemyśle umożliwia prześwietlanie grubych, stalowych wyrobów do 500 mm — nie można tego dokonać za pomocą lamp rentgenowskich i izotopów promieniotwórczych.

W medycynie daje w niektórych przypadkach znacznie korzystniejszy z punktu widzenia zamierzonej terapii rozkład dawek promieniowania „X", działając przede wszystkim na tkanki położone wewnątrz organizmu.

Wreszcie w fizyce jądrowej służy do badania struktury jądra atomowego.

Pierwszy polski betatron jeszcze w bież. roku przekazany zostanie na potrzeby fizyki jądrowej. Przewiduje się budowę następnych urządzeń dla przemysłu.

Trzeba tu podkreślić, że w Europie znajdują się tylko nieliczne ilości betatronów tej klasy.

Nasz betatron posiada największą energię spośród znajdujących się w krajach demokracji ludowej. Na skalę przemysłową urządzenia takie wykonywane są w USA, Szwajcarii i NRF.

Polskie rozwiązanie charakteryzuje się małymi wymiarami i niskim kosztem budowy. Prace nad jego konstrukcją, wykonaniem i uruchomieniem trwały 4 lata.

Tajemnicza choroba we Włoszech

RZYM (PAP) — Ponad 20 dzieci w wieku poniżej 18 miesięcy zmarło tu w okresie 2 miesięcy w wyniku tajemniczej choroby wirusowej.

Objawy tej zakaźnej choroby, która opiera się działaniu antybiotyków, są następujące: najpierw występuje rodzaj bronchitu przy bardzo wysokiej temperaturze, a dalej zaburzenia żołądkowe i sercowe.

Pod znakiem sprzeczności

Brukselska batalia o przyjęcie W. Brytanii do EWG

PARYŻ (PAP) — Pod znakiem gorączkowej działalności dyplomatycznej upłynęły w Brukseli ostatnie godziny przed decydującym spotkaniem „szóstki" w sprawie wniosku francuskiego o odroczenie rokowań z Wielką Brytanią.

Opóźnienie wskutek trudności komunikacyjnych przyjazdu ministra bońskiego **Schroedera** spowodowało przesunięcie wszystkich rozmów, jakie miał przeprowadzić, a w konsekwencji opóźnienie konferencji ministrów spraw zagranicznych „sześciu".

Za jedno z najważniejszych uważane jest spotkanie Schroedera z francuskim ministrem **Couve de Murville'em.** Stanowiska stron w tej batalii dyplomatycznej są bowiem jasne. Włochy i kraje Beneluxu przeciwstawiają się wnioskowi francuskiemu i żądają przyjęcia W. Brytanii do EWG. Paryż znajduje się w izolacji. Stanowisko delegacji zachodnioniemieckiej jest dwuznaczne: odnosi się ona przychylnie do przystąpienia Anglii do Wspólnego Rynku, ale skrępowana jest traktatem o współpracy francusko - niemieckiej. Delegacja bońska przygotowała więc propozycje kompromisowe.

- **W niedzielę jeden**
- **W poniedziałek drugi**

Co dzień rekord świata

ALMA-ATA (PAP) Mistrz olimpijski w jeździe szybkiej na lodzie, **Eugeniusz Griszin (ZSRR)** po raz poprawił swój rekord świata w wyścigu na 500 m. W drugim dniu międzynarodowych zawodów w Alma-Acie osiągnął doskonały rezultat 39,5. Wynik ten jest o 0,1 sek. lepszy od rekordu świata, ustanowionego przez Griszina poprzedniego dnia.

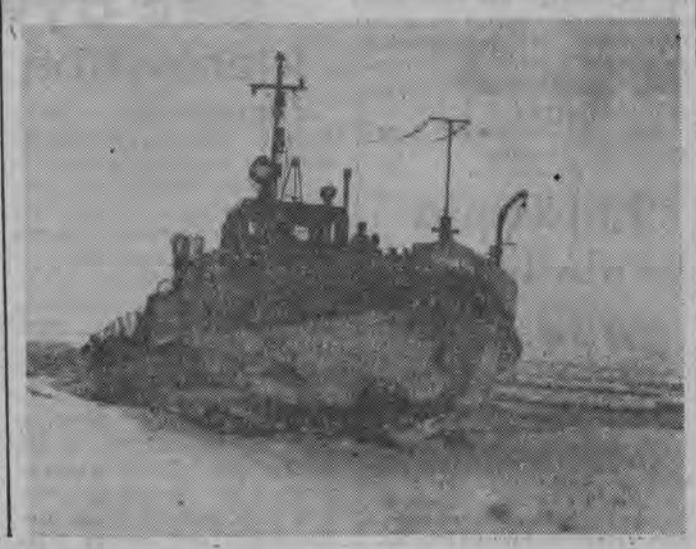

Dziś Plenum KW PZPR

Pochwała gospodarności

SPRAWY polityczne, organizacyjne i gospodarcze białostockiego rolnictwa obejmują szeroki wachlarz problemów i zagadnień. Wśród nich na czoło wysuwa się ranga sektora państwowego w gospodarce rolnej. Na ten temat mówi się dużo. Oceny są różnorodne — dobre, umiarkowane, lub złe, pochlebne, lub krzywdzące. Jedni, nie dokonując głębszej analizy, widzą sprawy wąsko i powierzchownie, wyciągając niewłaściwe wnioski. Inni patrzą na te problemy wnikliwie i realnie. Dlatego wyciągają prawidłowe wnioski, które pozwalają na stałe zwiększanie znaczenia gospodarstw państwowych.

Białostockie PGR-y zajmują tylko 3,8 proc. areału województwa. Są więc jak gdyby „wysepkami" wśród 180.000 gospodarstw chłopskich. Jednakże znaczenie PGR, ich produkcja, poziom mechanizacji, stosowane zabiegi — wywierają już duży wpływ na ogólny poziom naszego rolnictwa. Wszakże gospodarstwa państwowe są głównymi producentami zbóż kwalifikowanych. Np. w roku 1961/62 wieś nasza otrzymała 61.260 q ziarna siewnego, podczas gdy w poprzednim roku sprzedano tylko 28.270 q zbóż kwalifikowanych. Przeciętne plony wzrosły poważnie w ciągu ostatnich lat. W roku 1959/60 wydajność zbóż wynosiła 10,9 q z hektara, a w roku bieżącym — 13,2 q. Pod tym względem gospodarstwa państwowe wyprzedziły znacznie gospodarstwa indywidualne.

Wiele PGR np. w Rudce, Kamiennym Dworze, Ławsku, czy Dorszach osiąga plony wynoszące 20—28 q. Wiele gospodarstw promieniuje na otoczenie, służy przykładem, radą i pomocą, wywiera wpływ na poziom gospodarowania i życie okolicznych wsi.

NIE BĘDZIE w tym żadnej przesady, jeśli powiemy, że w białostockich PGR-ach dokonuje się przełom. Początek jego sięga roku 1961, kiedy to nastąpiła rewizja założeń in-

Dalszy ciąg na str. 3

Pierwszy w br. statek wyruszył w próbny rejs

GDAŃSK (PAP) — Stocznie morskie rozpoczęły realizację tegorocznych zadań produkcyjnych przewidujących zbudowanie 47 statków o nośności 311.400. Niezwykle trudne warunki — silne mrozy i częste sztormy — przez długi czas dezorganizowały prace w wielu wydziałach stoczni. Obecnie korzystając z lepszej pogody stoczniowcy z Gdańska, Gdyni i Szczecina nadrabiają opóźnienia.

28 bm. w stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni wyszedł w próbny rejs pierwszy w tym roku statek — trawler o nośności 500 ton przeznaczony dla Przedsiębiorstwa Połowów „Odra" w Szczecinie.

Amb. Aristow zwiedził Muzeum w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek, 28 bm. ambasador ZSRR w Polsce **Awierkij Aristow**, członkowie Ambasady i przedstawicielstwa handlowego, ich rodziny oraz uczniowie szkoły radzieckiej zwiedzili Muzeum w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej.

W marcu br. pierwsza miedź z nowego szybu

LUBIN (PAP) — Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych i geologicznych, prace przy głębieniu szybu wschodniego w budowanym zagłębiu miedziowym w Lubinie, postępują planowo naprzód. Górnicy spodziewają się dotrzeć do pierwszych pokładów miedzi już za kilka tygodni, w marcu.

Francuski minister w Hiszpanii

Czy początek nowej osi

Paryż - Bonn - Madryt?

PARYŻ (PAP) — Do stolicy Hiszpanii — Madrytu — przybył w niedzielę z trzydniową wizytą minister spraw wewnętrznych Francji, **Roger Frey**.

Według dobrze poinformowanych kół madrvckich, minister Frey spotka się w czasie swego pobytu w Hiszpanii z generałem **Franco**.

W najbliższym czasie udać się mają również do Hiszpanii: francuski minister spraw zagranicznych, **Couve de Murville**, minister finansów **Giscard d'Estaing** oraz generał **Allert**.

Wizyty polityków francuskich w Madrvcie oceniane są przez obserwatorów jako przejaw dążenia de Gaulle'a do zacieśnienia stosunków z faszystowskim dyktatorem Hiszpanii.

Paryski dziennik „Combat" nie wyklucza, że Paryż może poprzeć żądania Hiszpanii frankistowskiej w sprawie przyjęcia do NATO i Wspólnego Rynku.

Nawiązując do zażądania przez gen. Franco rewizji układów ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie wykorzystania hiszpańskich baz wojskowych, „Liberation" pisze: de Gaulle pragnie skorzystać z okazji wykazując dyktatorowi hiszpańskiemu, że jest pewniejszym dla niego sprzymierzeńcem niż USA. Końcowym celem tej operacji byłoby przedłużenie „współpracy" francusko-niemieckiej przez utworzenie osi Paryż — Bonn — Madryt. W ten sposób odsunia się prawdziwe oblicze to, co propaganda gaullistowska przedstawia jako „polityke niezależności od Ameryki". Chodzi o przymierze najbardziej reakcyjnych i odwetowych reżimów, ukrywane pod frazesami i demagogią nacjonalistyczną.

Prezydent Brazylii o stosunkach z krajami socjalistycznymi

RIO DE JANEIRO (PAP) — Tylko niezależna polityka zagraniczna jest korzystna dla Brazylii — oświadczył prezydent **Goulart** w wywiadzie udzielonym konserwatywnemu tygodnikowi „Ocruzeiro".

Prezydent Goulart wspomniał także o możliwości pozytywnego rozpatrzenia propozycji szeregu krajów socjalistycznych montażu w Brazylii wielkich fabryk szczególnie związanych z produkcją energii elektrycznej.

1000 lat polsko - czechosłowackich kontaktów kulturalnych

Wystawa w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Minister **Tadeusz Galiński** dokonał w poniedziałek otwarcia w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wystawy p. n. „1000 lat czechosłowacko-polskiej przyjaźni i kontaktów kulturalnych", przygotowanej przez Muzeum Piśmiennictwa Narodowego w Pradze z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W imieniu kolumbijskiego obchodów Tysiąclecia głos zabrał prof. dr **Tadeusz Kotarbiński**.

Ze świata

■ **SANA** — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że pod koniec lutego odbędą się wybory w Jemenie wybory samorządowe.

■ **KAIR** — 400 milionów muzułmanów rozpoczęło w sobotę miesiąc postów — Ramadan. Ramadan trwać będzie 30 dni.

■ **MOSKWA** — Ukazał się nowy zbiór wierszy Eugeniusza Jewtuszenki pt. „Wzniesienie ręki". Jest to już dziesiąta książka tego poety.

■ **PEKIN** — Przewodniczący KC KP Chin Mao Tse-tung przyjął kierownika działu zagranicznego kubańskiego dziennika „Revolution" J. Beniteza oraz kierownika serwisu fotograficznego tego samego dziennika Salasa i odbył z nimi przyjacielską rozmowę — podała w poniedziałek Agencja Nowych Chin.

■ **KAIR** — Rozgłośnia kairska podała, że dwaj członkowie ambasady Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Bagdadzie zostali aresztowani przez urząd bezpieczeństwa Iraku.

■ **RZYM** — Trzech alpinistów niemieckich, Peter Sieger, Reiner Kauske oraz Gherd Kuhne zdobyli w sobotę niezwykle trudny szczyt Lavaredo, znajdujący się niedaleko Cortina Ampezzo, Wspinaczka trwała 16 dni.

■ **PARYŻ** — Proces zamachowców na generała de Gaulle'a został odroczony, gdyż oskarżeni, poza jednym, nie stawili się na rozprawę kwestionując kompetencje trybunału.

■ **BONN** — W Kilonii zmarła 6-letnia dziewczynka Sonja Drenckberg, która przeleżała bez przytomności blisko 14 miesięcy po operacji wyrostka robaczkowego. Diagnoza była fałszywa.

ZSRR posiada już automatyczne stacje sejsmiczne

MOSKWA (PAP) — „Skoro tylko zostanie podpisane porozumienie o zakazie prób jądrowych, uczeni radzieccy będą mogli przedłożyć międzynarodowym organom projekt nowoczesnej automatycznej stacji sejsmicznej" — oświadczył na łamach gazety „Moskowskaja Prawda" dyrektor radzieckiego Instytutu Fizyki Ziemi, członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR, Michaił Sadowski.

W zamieszczonym w dzienniku artykule uczony pisze o działających już stacjach tego typu. Maszyny same zbierają informacje i przeprowadzają ich ocenę. Do urządzenia pamięciowego „elektronowego mózgu" stacji wprowadzone zostały wszystkie znane kryteria pozwalające odróżnić wybuch od trzęsienia ziemi. Zaplombowaną stację ustawia się w rejonie aktywności sejsmicznej tak, by sejsmografy były rozmieszczone na twardym gruncie. Niekiedy wstawia się je do wywierconych szybów.

ILEO ostrzega Czombego

LONDYN (PAP) — Jak donosi z Elisabethville agencja Reutera, minister-rezydent centralnego rządu kongijskiego w Katandze **J. Ileo**, oświadczył, że zlikwiduje secesję Katangi nawet przy pomocy „drakońskich środków", jeśli będzie to konieczne.

Min. Ileo ostrzegł „tych wszystkich, którzy podburzają ludność mieszkową". I wezwał ich, by położyli natychmiast kres wszelkim aktom rebelii.

Korespondent agencji Reutera podkreśla, że zdaniem obserwatorów ostrzeżenie to było zwrócone bezpośrednio do **M. Czombego** i jego popleczników.

Kłopot z kotami

NOWY JORK (PAP) — Wobec nieoczekiwanej trudności stanął w Hollywood sąd rozstrzygający sprawę rozwodową aktora Jamesa Masona z jego żoną, Pameli. Sędziowie nie potrafili zadecydować, której ze stron przyznać 10 posiadanych przez nie kotów. Z ich powodu sprawa została zawieszona na przeciąg 8 dni.

Jak widać, są na świecie różne kłopoty.

Epidemia cholery na Filipinach

LONDYN (PAP) W południowo - zachodniej części Filipin panuje epidemia cholery. Od listopada ubiegłego roku w tej części kraju zarejestrowano 143 wypadków zachorowań na tę chorobę, 117 osób zmarło.

W chwili obecnej sytuacja została częściowo opanowana i ilość zachorowań zmniejsza się.

Narada w KC PZ

poświęcona dyskusji nad projekt Kodeksu Karnego

WARSZAWA (PAP) — W Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się 28 bm. zorganizowana z inicjatywy Wydziału Administracyjnego KC narada przedstawicieli związków zawodowych, Ligi Kobiet, Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych oraz redakcji prasy związkowej, młodzieżowej i prawniczej, poświęcona dyskusji nad projektem Kodeksu Karnego. W naradzie uczestniczyli członkowie kierownictwa organów wymiaru sprawiedliwości.

Naradę zagaił kierownik Wydziału Administracyjnego KC **Kazimierz Witaszewski**. Następnie minister Sprawiedliwości **Marian Rybicki** przedstawił główne założenia projektu Kodeksu Karnego oraz zarysowujące się kierunki dotychczasowej dyskusji.

W toku narady podkreślono, że dobrze przeprowadzona dyskusja publiczna, stwarza szerokie możliwości zbliżenia problematyki społeczno-prawnej do ogółu obywateli i prawidłowego kształtowania świadomości prawnej. Wymaga to jednak skoncentrowania dyskusji wokół założeń politycznych i perspektyw działania Kodeksu Karnego, a także równoczesnego wprowadzenia opinii społecznej w znajomość sytuacji w zakresie przestępczości oraz podstawowych tendencji w jej zwalczaniu.

Niezbędny jest przy tym duży margines tolerancji dla być może nieprecyzyjnych, ale trafnych politycznie społecznie głosów w dyskusji, zwłaszcza głosów krytycznych.

W podsumowaniu kierownik Wydziału Administracyjnego KC Kazimierz Witaszewski zwrócił uwagę że opublikowany jekt Kodeksu Karnego uwzględnia w dostateczny sposób wytyczne zakresie polityki karnej szczególnie w zakresie nia drobnej przestępczości.

N. Chruszczow kandyduje do Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek wysunięta kandydaturę Nikity Chruszczowa na deputowanego do Rady Najwyższej Federacyjnej Republiki Rosyjskiej. Kandydatura szczowa zgłoszona została wyborczym zebraniu w starszych moskiewskich kładach hutniczych „Sierp i Młot".

Zabiegi o utworzenie „wielopaństwowych sił nuklearnych"

Wysłannik Kennedy'ego w Paryżu

PARYŻ (PAP) — W działek przybył do P specjalny wysłannik denta Kennedy'ego, sekretarza Stanu USA **Dean Rusk**. Przybył on **Washington Merchant**. Celem jego jest przygotowanie rozmów z zachodnioeuropejskimi partnerami Stanów Zjednoczonych w NATO w sprawie utworzenia tzw. „wielopaństwowych sił nuklearnych" tego bloku.

Po przybyciu do Paryża Merchant natychmiast rozpoczął konsultacje. Spotkał się przede wszystkim ze stałym przedstawicielem USA przy NATO, **Thomasem Finletterem**.

Wywiad z dowódcą atomowej łodzi podwodnej ZSRR

MOSKWA (PAP) — W dzienniku „Krasnaja Zwiezda" ukazał się wywiad z **Lwem Żilcowem**, dowódcą atomowej łodzi podwodnej „Leninskij Komsomoł", która przepłynęła niedawno pod lodami Bieguna Północnego, Kapitan Żilcow oświadczył m. in., że w trakcie tego rejsu jego okręt podwodny **przepłynął kolo Bieguna, popłynął za Biegun, a w drodze powrotnej ponownie przepłynął dokładnie przez Biegun Północny.**

W dalszym ciągu wywiadu kapitan Żilcow stwierdził, że **„radzieckie okręty podwodne nigdy nie ustępowały okrętom innych krajów i zawsze były od nich lepsze"** i dodał: **„obecnie rozporządzamy potężnymi podwodnymi okrętami atomowymi, które mogą dotrzeć pod każdą szerokość geograficzną zarówno na Oceanie Lodowatym, jak i na innych oceanach".**

Trzęsienie ziemi w Baku

MOSKWA (PAP) — 27 stycznia br. o godz. 23.37 czasu miejscowego wystąpiło w Baku trzęsienie ziemi o sile 5 ballów. Epicentrum wstrząsów podziemnych znajdowało się na półwyspie Apszerońskim.

Władze kubańskie zlikwidowały

sieć dywersyjną kierowaną przez CIA

HAWANA (PAP) — Kubańskie organa bezpieczeństwa we współpracy z wojskiem zlikwidowały w ubiegłym tygodniu dwie sieci dywersyjne kierowane przez amerykańską centralną agencję wywiadowczą (CIA). Jedna z sieci otrzymywała rozkazy z terytorium USA, podczas gdy druga — z terytorium amerykańskiej bazy morskiej w Guantanamo. Aresztowano wielu członków sieci, w tej liczbie trzech szefów ośrodków wywiadowczych i ich współpracowników oraz przerzucanego niedawno z Miami, szpiega. Władze bezpieczeństwa skonfiskowały poważne ilości broni, materiału wybuchowego, map i środków finansowych. Poszczególni członkowie tej organizacji szpiegowskich byli kilkakrotnie przerzucani z bazy w Guantanamo lub z terytorium USA na Kubę, za każdym razem wyposażeni na nowo w broń i pieniądze. Odnaleziona przy nich lista pozwoliła także zdemaskować sieć współpracowników, rekrutowanych głównie spośród b. kapitalistów lub obszarników, związanych z reżimem Batisty.

Pochwała gospodarności

Ciąg dalszy ze str. 1

westycyjnych, opracowano zadania dla poszczególnych rejonów, powiatów i gospodarstw, zaczęto wprowadzać rejonizację, kooperację, specjalizację. Wtedy rozpoczął się także proces intensyfikacji produkcji.

Wszystkie te zmiany wpłynęły w określony sposób na wyniki produkcyjne i finansowe. Wykazał to bilans roku gospodarczego 1961/62. Gospodarstwa południowe przyniosły w sumie 5 mln zł zysku, a leżące w powiatach Ełk i Olecko — po raz pierwszy — 1 mln zł zysku. Poważnie zmniejszyły się straty w gospodarstwach powiatu gołdapskiego. Ogólny wynik tego roku został poprawiony o 50 mln zł, w porównaniu z rokiem poprzednim.

Wszystkie te zmiany i osiągnięcia są zasługą załóg, organizacji partyjnych i związkowych, kierowników gospodarstw i inspektoratów, pracowników WZ PGR. Organizacje partyjne i związkowe w coraz szerszym zakresie biora udział we wszystkich poczynaniach gospodarstw. Samorząd robotniczy coraz aktywniej włącza się do opracowywania i kontroli wykonania zadań stawianych przed gospodarstwami państwowymi.

OCZYWIŚCIE nie można jeszcze mówić o tym, że wszystkie PGR-y spełniają swoje zadanie, że sytuacja w poszczególnych rejonach jest bardzo pomyślna, że zrobiono już wszystko co leży w możliwościach załóg. Są jeszcze gospodarstwa, wykazujące nieuzasadniony deficyt. Są PGR-y, które osiągają zbyt niskie wyniki produkcyjne i nie wywierają większego wpływu na stan gospodarki w okolicy. Nie wszyscy kierownicy mają właściwe przygotowanie polityczne i zawodowe. To samo odnosi się do obsadzania innych stanowisk, do wykształcenia robotników, ich zaangażowania we wszystkie sprawy gospodarstwa.

Wszystkie te braki i niedociągnięcia nie powinny przysłaniać nam osiągnięć, którymi słusznie chlubi się wiele białostockich PGR. Nie powinny one zaciemniać obrazu przemian, jakie dokonały się w sektorze państwowym naszej gospodarki rolnej. Dlatego pochwalamy gospodarność załóg PGR, które są najdalej wysunietymi na wieś ośrodkami socjalistycznego rolnictwa.

DZISIEJSZE PLENUM KW PZPR szeroko przedyskutuje główne problemy białostockich PGR. Pomoże to w opracowaniu dalszych planów podnoszenia rangi gospodarstw państwowych, w usuwaniu wszelkich trudności i przeszkód, w zapewnieniu środków, które są niezbędne naszym PGR-om, aby stały się one jak najszybciej wzorowymi gospodarstwami na Białostocczyźnie.

„Lawonicha" zdobyła sobie popularność

Białoruski zespół estradowy „Lawonicha" działający przy Zarządzie Głównym BTS-K w Białymstoku rozpoczyna trzeci rok swej niezwykle aktywnej pracy twórczej. Zapewne jego organizatorzy nie przypuszczali, że ta grupka młodych, utalentowanych amatorów stanie się wkrótce bardzo popularna na wsi białoruskiej. Jak już wielokrotnie podkreślano przy różnych okazjach, zespół ten odgrywa olbrzymią rolę w popularyzowaniu białoruskiej pieśni, tańca, żywego słowa. Mówiąc bez żadnej przesady, zespół dociera do każdej zabitej przysłowiowymi deskami wsi, dając artystyczne pokazy o wysokim poziomie i kulturze wykonawczej.

Dotychczas zespół „Lawonicha" odbył około sześćdziesiąt koncertów, które obejrzało przeszło dwadzieścia tysięcy osób. Niedawno jego program został wzbogacony utworami kierownika zespołu p. Bazylego Kordziukiewicza, który skomponował muzykę do słów wierszy „Bielaruskaja mowa" i „Rodnaja mowa" napisanych przez miejscowego poetę Wiktora Szweda.

W miesiącach letnich „Lawonicha" objeżdża rolnicze północne powiaty naszego województwa, w ub. r. odwiedziła województwo rzeszowskie. (sj)

Niedawno odbył się w Moskwie ślub znakomitego sportowca radzieckiego, rekordzisty świata w skoku wzwyż — Walerego Brumela z Maryną Łarionową — mistrzem sportu w gimnastyce artystycznej.

NA ZDJĘCIU: przyjaciele oraz rodzina wznoszą toast na cześć państwa młodych. CAF

Warunek zasadniczy - nie wyręczać!

Ciąg dalszy ze str. 3

tłumaczy się wprawdzie tym, że problemy, będące przedmiotem obrad konferencji, bywają omawiane uprzednio na zebraniach poszczególnych organizacji w celu uzyskania jednomyślności. Czy jednak to dążenie do uzyskania jednomyślności przed posiedzeniem KSR nie jest przejawem jakiegoś ograniczania poszczególnych członków samorządu robotniczego, wynikającego z tendencji do zastępowania ich przez KZ?

Zastępowanie, wyręczanie. Dzieje się tak z wielu względów. I chyba z potrzeby natychmiastowego interweniowania, i ze względu na niskość autorytetu KZ, a więc i skuteczność jego decyzji, i przede wszystkim w wyniku braku prawidłowej koncepcji działania partyjnego w organach samorządu robotniczego.

Ten dotychczasowy brak koncepcji dał się również odczuć i w stosunkach z Radą Zakładową. Oto kilka przykładów z tej dziedziny. Okręg ZZ prosił Radę Zakładową o wydelegowanie pracowników do kopania ziemniaków. Rada nie mogła jednak sprawy załatwić, bo kierownicy nie dali jej ludzi Nastąpiła więc interwencja KZ i dopiero wtedy robotnicy wyjechali do PGR. Czy w wyniku takiego załatwiania spraw autorytet Rady Zakładowej nie ulega nadszarpnięciu? A czy to tylko raz? Nawet w kwestii zorganizowania ośrodka wypoczynkowego decydowało KZ, a wyjazd samochodu z materiałami dla tegoż ośrodka nastąpił nie na polecenie Rady Zakładowej, lecz Komitetu Zakładowego.

W RZ zasiada czternastu członków partii. Fakt ten nie miał jednak dotąd większego znaczenia dla poziomu jej pracy. Wobec bowiem zbyt małej w praktyce roli tej instancji związkowej, wobec zastępowania jej przez KZ w wielu nawet drugorzędnych kwestiach, nie spełniała ona właściwie swego zadania, co, rzecz jasna, nie mogło się nie odbić i na jej udziale w pracach KSR.

Z tych właśnie względów na forum KSR najwięcej inicjatywy przejawia KZ i dyrekcja. Inne człony samorządu jak gdyby pogodziły się z tym stanem rzeczy. Nie pogodził się jednak z nim Komitet Zakładowy, który ostatnio podjął próbę polepszenia własnego stylu pracy i metod kierownictwa partyjnego wszystkimi dziedzinami życia zakładu, a to w tym celu, ażeby stworzyć inicjatywie społecznej lepsze niż dotąd warunki rozwoju. Za warunek zasadniczy uznano w Fastach konieczność **rezygnacji z metody zastępowania** przez KZ Rady Robotniczej i Rady Zakładowej.

*

POTRZEBA rezygnacji z metody wyręczania członków samorządu robotniczego wynika również z trudnych zadań, jakie stoją przed zakładem w roku 1963, w związku z batalią o poprawę wskaźników produkcyjnych i ekonomicznych. W batalii tej ogromna rolę może spełnić Rada Robotnicza i Rada Zakładowa. Wykrywanie rezerw produkcyjnych, występowanie z inicjatywą ich wykorzystania, formułowanie wniosków i uchwał zmierzających do dalszego rozwoju zakładu — oto zadania przede wszystkim Rady Robotniczej. W jaki sposób doprowadzić do tego, by organizacja ta spełniła swe zadania, w jaki sposób wpłynąć na Radę Zakładową, ażeby śmiało i energicznie zajęła się również, a może przede wszystkim, sprawami socjalno - bytowymi załogi? Czy wystarczy w tym celu po prostu zrezygnowanie z wyręczania? Wyręczanie trzeba chyba czymś zastąpić. Czym? Oczywiście, **metodą inspiracji i przekonywania.**

W każdym z członów KSR zasiadają członkowie partii, tworzą oni tam zespoły partyjne. Właśnie praca z tymi zespołami, przedstawianie im zadań długofalowych i bieżących może przynieść pożądane rezultaty. Komitet Zakładowy, w wyniku ostatniej konferencji sprawozdawczo - wyborczej, opracował plan działania partyjnego, zmierzającego do uaktywnienia Rady Robotniczej, Rady Zakładowej i koła NOT. W tym celu przewiduje odbywanie spotkań z zespołami, pomoc w opracowywaniu planów pracy, kontrole ich realizacji, a także wsparcie moralne, gdy zajdzie tego potrzeba. Warto przy tym dodać, że towarzysze z fastowskiego KZ zamierzają również rozpisać ankietę wśród załogi w celu zasięgnięcia opinii o działalności i zadaniach RR i RZ.

Wszystkie te starania KZ i atmosfera poszukiwania lepszych rozwiązań, w wyniku dyskusji nad stylem pracy partyjnej w kombinacie, skłoniła przewodniczącego Rady Robotniczej, tow. Kuljona, do wysunięcia projektu reorganizacji rady. Proponuje on powiększyć skład liczebny oddziałowych rad robotniczych i wyłonić z nich prezydia. Prezydia oddziałowych rad robotniczych powinny — zdaniem tow. Kuljona — stanowić połowę Rady Robotniczej zakładu. W oddziałach produkcyjnych warto powołać oddziałowe KSR. I wreszcie ostatnia propozycja. Ponieważ robotnicy, zasiadający w radzie, nie znają na ogół skomplikowanej problematyki ekonomiczno – produkcyjnej zakładu, należy szkolenie ich odbywać w skróconym terminie, a nie rozkładać je na cały okres kadencji. Wszystko, co proponuje tow. Kuljon, jest podyktowane troską o pełniejsze **powiązanie Rady Robotniczej z produkcją** i o stworzenie jej lepszej bazy do działania w zakładzie i na forum KSR.

W ostatecznym rachunku o stanie pracy organizacji społecznych i KSR zadecyduje jednak postawa KZ. Jeśli KZ będzie konsekwentnie wprowadzał w życie swe zamierzenia, jeśli potrafi usunąć ze swej praktyki wszystko, co utrudniało rozwój społecznej inicjatywy, to niewątpliwie znajdzie ona lepsze warunki rozwoju. W jej wyniku przybędzie zakładowi społeczników i nie zabraknie efektów materialnych. E. P.

GIEKAWE!

Koziołek - antyfeminista

Ci, którzy odwiedzili w roku jeni Białowieże, na pewno przypominają sobie sympatycznego koziołka, hasającego po rezerwacie pokazowym. Owego koziołka oddał do rezerwatu jeden z leśników. Owszem, wielka pociecha była z koziołka, zwłaszcza dla najmłodszych wycieczkowiczów. Niestety, koziołka już nie ma. Uciekł do puszczy? Nie, nie uciekł, ale go wygnano precz. Dlaczego? Nie śmiejcie się, ale to prawda: ów pozornie dobroduszny koziołek okazał się w istocie zagorzałym antyfeministą. Jeśli zobaczył kobietę — biada jej! Koziołek zaraz się zeżyć i... atakował.

Były dwa wyjścia: wpuszczać do rezerwatu pokazowego tylko mężczyzn (na nich koziołek nie zwracał nawet uwagi), albo wypuścić do lasu koziołka. Ostatecznie koziołka - antyfeministę wypuszczono na wolność. Przedstawicielki płci pięknej mogą bezpiecznie odwiedzać rezerwat pokazowy w Białowieży. (St. Św.)

Inicjatywa ZHP w Sejnach

Młodzież „trudna" wcale nie jest trudna

GRONO instruktorów harcerskich z Komendy Hufca w Sejnach postanowiło zainteresować się młodzieżą „szlifującą" — jak to się mówi — bruk. Rozpoczęło się pierwsze spotkanie, rozmowy, odwiedziny w lokalu Komendy.

Tak doszło do powstania Harcerskiego Kręgu Młodzieży Pozaszkolnej. Na pierwszym spotkaniu rozpisano ankietę: „jaki chciałbyś mieć program działania, co ciebie interesuje?"

W oparciu o uzyskane wypowiedzi powstał plan działania, który w szerokim zakresie uwzględnia zainteresowania młodzieży. Pracą Kręgu — tak ustalono — kierować będzie rada, której przewodniczącym został Janusz ARDZIEJEWSKI.

W zimowe wieczory młodzież spotykać się będzie w klubie przy Powiatowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Przewidziano wieczorki zapoznawcze, konkursy, spotkania z ciekawymi ludźmi. Rozpocznie się wkrótce kurs nauki języka rosyjskiego.

Warto wspomnieć, iż właśnie nowopowstały krąg zajął się gromadzeniem materiałów do wystawy „Życie dziecka wczoraj i dziś". Wystawa ta przygotowywana jest na sejmik powiatowy o sytuacji dzieci i młodzieży w pow. sejneńskim. Sejmik taki odbędzie się w lutym br.

Są również i dalsze zamierzenia, jak gromadzenie funduszy na wspólny letni obóz wędrowny, z okazji Roku Ziemi Białostockiej, wyjazdy do teatru, spływy kajakowe, przygotowania do obchodów 400-lecia Sejn.

Cóż dodać na zakończenie — chyba tylko to, co jest w tytule — młodzież „trudna" nie jest... trudna. (h)

Ostrzeżenie dla wielbicieli twista

Młody wielbiciel twista 18-letni Saverio Panaro dostał ataku serca i zmarł w czasie konkursu twista, zorganizowanego niedawno w klubie „Casa di Principe" w Neapolu (Włochy).

Głównym punktem wieczoru był konkurs wytrwałości w tańczeniu twista, w którym pierwszą nagrodą był adapter i 150 płyt. Zawodnicy stawili się w liczbie 40. Jednakże już po pół godzinie na parkiecie pozostały tylko 3 pary. Zaś po godzinie jedynie Saverio Panaro i jego partnerka, 18-letnia Anna Russo tańczyli w rytmie szatańskiej muzyki. Nagle młody człowiek złapał się za serce i runął na ziemię. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł w drodze do szpitala. (PAP)

Będzie więcej wyrobów ze stylonu i surowców syntetycznych

Przemysł dziewiarski sięga po nowe surowce syntetyczne, zastępując nimi tradycyjną wełnę i bawełnę. W tym roku np. fabryki tej branży zwiększą o 50 proc. produkcję wyrobów ze stylonu i o przeszło jedną czwartą — artykułów z elastiku. Wprowadzi się również do masowej produkcji nowe rodzaje włókien syntetycznych. Stosowanie w większym zakresie surowców syntetycznych pozwoli dziewiarstwu zmniejszyć użycie importowanej wełny o przeszło 270 ton i bawełny o 764 tony.

Zmiana struktury surowcowej w dziewiarstwie zapewni zwiększenie dostaw na rynek tak poszukiwanych artykułów jak pończochy bezszwowe, rajtuzy, pończochy i skarpety z elastiku itp. Ukaże się też nowe rodzaje wyrobów, a m. in. bielizna przeciwreumatyczna, swetry z wełny łączonej z elaną, dziecięce wdzianka i artykuły dla niemowląt z akrylonu, suknienki ze stylonu itp. (PAP)

Pożyteczny konkurs

W styczniu ubiegłego roku ogłoszony został konkurs nauczycielski pod nazwą „Nasze ognisko dobrze pracuje". W konkursie mogły brać udział ogniska, oddziały powiatowe i okręgi Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na 234 ogniska istniejące na Białostocczyźnie do konkursu przystąpiły 163, a ukończyły 132 ogniska.

Po roku konkurs został podsumowany. Najlepszym okazało się ognisko ZNP w **Kalinowie** w powiecie ełckim. Następne miejsca zajęły ogniska: w **Narewce** (pow. hajnowski), **Białobrzegach** i **Sziabinie** (pow. augustowski), **Trzcinnem** (pow. mońkiecki) i **Szymkach** (pow. białostocki). Wśród oddziałów powiatowych ZNP najlepszymi okazały się oddziały w **Łomży, Zambrowie i Hajnówce.** Wszystkie wyróżnione ogniska i oddziały otrzymały nagrody pieniężne.

Konkurs w poważnym stopniu zaktywizował środowisko nauczycielskie, szczególnie w organizowaniu zespołów amatorskich, bibliotek, czytelni i prac użytecznych dla mieszkańców wsi i miast. (a)

Szkolenie rolnicze trwa

49 lektorów prowadzi w powiecie grajewskim szkolenie rolnicze. Dotychczas odbyło się 69 zajęć, na których wygłoszono pogadanki tematycznie związane z produkcją roślinną i zwierzęcą. Szkolenie rolnicze przynosi rezultaty. Np. po wykładach na temat wapnowania gleby w wielu wsiach pow. grajewskiego rolnicy postanowili w większym niż dotąd stopniu zastosować wapnowanie gruntów. Dotyczy to zwłaszcza takich miejscowości, jak Zacieczki i Tarachy. (mar)

Wkrótce ukaże się monografia Łomży

Już w lutym ukaże się na półkach księgarskich monografia Łomży opracowana przez mgr **Danutę Godlewską.** Ta niezwykle cenna publikacja nosić będzie tytuł „Dzieje Łomży od czasów najdawniejszych do rozbiorów" i obejmować ma okres od XI wieku do roku 1795. Książkę wydaje Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Będzie ona bogato ilustrowana zdjęciami i mapkami.

Jak się dowiadujemy autorka pracuje obecnie nad drugim tomem monografii Łomży, który ma obejmować okres od roku 1795 do roku 1939. Opracowany zostanie także tom trzeci poświęcony najnowszej, powojennej historii Łomży. (6)

Jak jest z rozwodami?

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało ciekawą statystykę ilustrującą problem rozwodów. W ciągu ostatnich lat wpływało do sądów rocznie od 31 do ok. 32,4 tys. spraw rozwodowych. Na tysiąc nowozawartych małżeństw przypadało w 1960 r. 5,6 orzeczonych rozwodów, zaś w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców — 0,84. W porównaniu z innymi krajami Polska znajduje się pod tym względem na 17 miejscu.

Nasilenie rozwodów występuje głównie w wielkich miastach — z wyjątkiem Poznania. Na obszarach o przewadze ludności wiejskiej rozwody są stosunkowo rzadkie.

Jeśli chodzi o poszczególne środowiska, to rozwody są szczególnie częste wśród niektórych warstw inteligencji, m. in. aktorów, a ostatnio lekarzy.

Szczególnie duży procent rozwodów notuje się wśród małżeństw zawieranych przez osoby bardzo młode.

Na 18,8 tys. rozwiedzionych małżeństw w 1960 r. 31 proc. miało jedno dziecko, 13 proc. — dwoje, a 4,3 proc. troje i więcej dzieci. Rozwody orzeczone w tym roku oznaczały częściowe osieroncenie dla ponad 16 tys. małoletnich dzieci. (PAP)

W okowach lodu...

MROZ i gruba tafla lodu uwięziły w augustowskim porcie wszystkie statki Mazurskiej Żeglugi. Przycumowane do nadbrzeża czekają cierpliwie na pierwszy sygnał wiosny, a wraz z nią na pierwszych pasażerów.

W ub. roku z pasażerskich rejsów po jeziorach augustowskich skorzystało blisko 30 tys. turystów. W bieżącym roku augustowska Ekspozytura Mazurskiej Żeglugi zamierza podwoić tę liczbę.

Mimo pozornego spokoju w porcie trwają więc intensywne prace nad przygotowaniem statków. Niemal co dzień dyspozytor Żeglugi, p. Głowacki sprawdza grubość lodu otaczającego kadłuby statków. Co kilka dni specjalna ekipa wyrąbuje lód, by statki mogły swobodnie „odetchać pełną piersią" i dumnie zakołysać się... w przerębli.

W. MŁYNCZYK

Placówki hodowli ziemniaka oraz instytuty rolnicze przeprowadzają w okresie zimy kontrolę zdrowotności sadzeniaków ziemniaka, szczególnie na zakaźnie wirusowe.
NA ZDJĘCIU: przygotowanie kiełków ziemniaczanych do wysadzeń celem badania na zakaźnia wirusowe w pracowni Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Gorzowie Wielkopolskim — przy pracy B. Czerny. CAF — tot. Staszyszyn.

W Dolistowie Starym

Maszyny nie próżnowały

KÓŁKO rolnicze w **Dolistowie Starym** należy do najlepszych w powiecie moneckim. Członkowie dysponują czterema zestawami traktorowymi, dwoma agregatami omłotowymi i posiadają komplety innych maszyn i narzędzi. W ubiegłym roku obroty kółka sięgały 100 tys. zł. Z ksiąg, prowadzonych przez **Ferdynanda Rogalę** wynika, że **jeden traktor wypracował przeciętnie 1200 godzin rocznie.** (Pomimo że dwa z nich zakupiono w ciągu ubiegłego roku).

Rolnicy cieszą się szczególnie ostatnim nabytkiem, ciągnikiem „Super-Mayor", który poradzi sobie z każdym ugorem. Twierdzą nawet, że z czasem zakupią do niego gąsienice i będą wykonywać niektóre prace łąkarskie.

Obecnie najbardziej dokuczliwym problemem jest tu budowa zaplecza technicznego. Maszyn jest bowiem dużo, ale nie ma na nie pomieszczeń. Kółko myśli także o wybudowaniu podręcznego warsztatu kowalsko - ślusarskiego. Wszystko to jednak jest w sferze projektów, a władze powiatowe nie podjęły w tej sprawie żadnej konkretnej decyzji.

Gdy panuje smog...

Szosowe kłopoty Anglii (drogi nie przystosowane do obecnego nasilenia ruchu plus częste mgły) są źródłem bardzo rozwinietych w tym kraju „badań motoryzacyjnych". Ostatnio specjaliści angielscy wykorzystują w tym celu nawet zdobycze telemetrii — nadajniki radiowe, zainstalowane w badanych pojazdach, przekazujące dane o zjawiskach zachodzących podczas, wywołanych sztucznie, szczególnie krytycznych sytuacji przedawaryjnych. (WiT-AR)

Sala posiedzeń kolegium orzekającego. Padają ciężkie słowa: obywatel winien jest wykroczenia spowodowanego zaniedbaniem urządzeń wodno-kanalizacyjnych, skutkiem czego miało miejsce w waszym mieszkaniu marnotrawstwo wody... Kara 500 zł.
Zeznaje świadek: proszę wysokiego kolegium, jest mi trudno mówić, bo przeszkadza szum wody, która bezużytecznie wycieka w pomieszczeniu za ścianą tej sali.
Na tym sprawę zakończono. Oskarżonego uniewinniono... (sm)

Porozumienie pięciu

Z pomocą zespołom amatorskim

Porozumieniem pięciu można by nazwać umowę, jaką zawarły ostatnio ze sobą Zarząd Wojewódzki ZMW, Komitet Wojewódzki ZMS, Kuratorium Okręgu Szkolnego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna oraz Poradnia Kulturalno - Oświatowa Wojewódzkiego Domu Kultury. Celem tej umowy jest powołanie w czterech powiatach: łomżyńskim, elckim, suwalskim i goldapskim eksperymentalnych zespołów instrukcyjno-metodycznych, które szkolić będą działaczy kulturalno-oświatowych, wytyczać kierunki rozwoju kultury i oświaty oraz pomagać w pracy amatorskim zespołom artystycznym.

Porozumienie to ma dużą wagę, gdyż dotychczas każda z tych instytucji i organizacji zajmowała się rozwojem kultury i oświaty na własną rękę, organizowała kursy i narady szkoleniowe, posiadała własnych specjalistów, programy pracy itp. Połączenie wysiłków, zmierzających przeciez do jednego celu, przyniesie z pewnością większe efekty niż działanie w pojedynkę. Tym bardziej, że amatorskie zespoły, świetlice, kluby-kawiarnie i inne placówki kulturalno - oświatowe w miastach i we wsiach oczekują na pomoc w pracy.

Jeśli zespoły instrukcyjno-metodyczne zdadzą egzamin w czterech powiatach, przystąpi się do ich organizacji w całym województwie. (k)

Białostocczyzna okiem grafika

Białostocczyznę odwiedził grafik warszawski, J. Pawłowski, który obejrzał architekturę Białegostoku, Wizny, Łomży, Ełku, Olecka, Supraśla i wykonał na zlecenie białostockiej dyrekcji „Ruch" tą pocztówek z tych miejscowości. Tak więc w pierwszym kwartale br. w kioskach „Ruch" ukaża się widokówki zabytkowych miejscowości Białostocczyzny. Zakłady Graficzne „Ruch" wydadzą ich około 300 tysięcy. (k)

W ŻYCIA **PARTII**

Warunek zasadniczy - nie wyręczać!

Niedawno w kombinacie fastowskim odbyła się konferencja sprawozdawczo - wyborcza tamtejszej organizacji partyjnej. Nazwano ją „I konferencją", gdyż Komitet Zakładowy PZPR otrzymał nowe, większe uprawnienia w wyniku wzrostu kolektywu partyjnego do przeszło 400 członków. Przed tak wielką organizacją, przed jej kierownictwem wyłoniło się zadanie właściwego zorganizowania pracy, ustalenia zasadniczych kierunków działania, od realizacji których zależy pomyślne rozwiązywanie problemów drugorzędnych i trzeciorzędnych. Oczywiście, na plan dalszy zeszło zagadnienie rozbudowy partii. Na czoło natomiast wysunął się problem wychowania partyjnego setek młodych stażem towarzyszy.

WIADOMO, że wychowanie członków partii to nie tylko szkolenie i propaganda, to również dobrze zorganizowana działalność poszczególnych ogniw, w których każdy z towarzyszy znajduje swoje miejsce i wypełnia swe zadania. Nic bowiem nie wychowuje równie skutecznie jak praca, jak **społeczne zaangażowanie się** w działalności partyjnej czy związkowej. Mając to na uwadze, dąży się obecnie w Fastach do przydzielenia wszystkim członkom partii konkretnych zadań i do ścisłej kontroli ich realizacji.

*

DRUGIM, lecz wcale nie drugorzędnym zadaniem fastowskiej organizacji i jej kierownictwa, jest postawienie na odpowiednim poziomie pracy organizacji społecznych, tych organizacji, które wchodzą w skład Konferencji Samorządu Robotniczego i które współuczestniczą w zarządzaniu zakładem.

Na ten temat toczyła się wśród towarzyszy... szeroka i twórcza dyskusja. Inicjatorem jej był KZ. KZ bowiem odczuł pierwszy potrzebę udoskonalenia metod **kierownictwa politycznego** zakładem, w celu zwiększenia oddziaływania na wszystkie dziedziny życia wielkiego kombinatu. Właśnie wielkość kombinatu i jego organizacji partyjnej postawiły pod znakiem zapytania celowość koncentracji w Komitecie Zakładowym wszystkich nici fabrycznego kłębka. Wszak taka koncentracja, dobra w fazie rozruchu, staje się z czasem hamulcem inicjatywy społecznej, zwłaszcza gdy organizacji przybywa działaczy i gdy działacze ci potrafią samodzielnie podejmować trud rozwiązywania niełatwych i odpowiedzialnych problemów.

Czy nadmierna koncentracja w KZ spraw ważnych i mniej ważnych istotnie miała miejsce? Czy w związku z tym w pracy członków KSR dało się odczuć pewne zmniejszenie zaangażowania społecznego i inicjatywy? Czy wywierało to w konsekwencji ujemny wpływ na całość działalności KSR i na sposób prowadzenia batalii o postęp techniczny, oszczędności materiałowe i obniżkę kosztów wytwarzania? Pytania te, choć kłopotliwe, świadczą, mimo wszystko, o wysokim poziomie działalności samorządu robotniczego w Fastach. Gdzieś indziej bowiem pytania brzmiałyby inaczej. Na przykład: dlaczego samorząd nie pracuje? Dlaczego podejmuje wątpliwej wartości uchwały? Dlaczego nawet słuszne uchwały nie są wcielane w życie?

Problemy te nie istnieją w Fastach. Dawno już bowiem skończył się tu etap budowania autorytetu samorządu robotniczego. Dziś zadaniem pierwszoplanowym jest nie podniesienie roli KSR, lecz dokonanie pewnych zmian we wzajemnych stosunkach między poszczególnymi jej członkami, pobudzenie ich **inicjatywy** i zapewnienie im właściwego kierownictwa partyjnego. Ten właśnie problem stał się przedmiotem zainteresowania w Fastach.

RADA ROBOTNICZA w Fastach liczy 30 członków i składa się z 3 oddziałowych rad robotniczych. W jej skład wchodzi szesnastu członków partii. Dwudziestu członków rady — to robotnicy, pozostali są pracownikami pionu inżynieryjno - technicznego i dyrekcji. Najbardziej jednak zaangażowanymi w pracach rady są jej przewodniczący i sekretarz. O jakich problemach najchętniej mówią robotnicy? O gospodarce materiałowej i o funduszu zakładowym. Brak dostatecznego przygotowania do wnikania w skomplikowaną problematykę zakładu daje się tu wyraźnie odczuć.

Czy rada robotnicza spełnia dobrze swą rolę? Na pytanie to niełatwo udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Rada bowiem zrobiła już niejedno w zakładzie, nie jest jednak w KSR równorzędnym partnerem. Dlaczego? Bo na forum Konferencji Samorządu Robotniczego góruje inicjatywa dyrekcji i Komitetu Zakładowego. I nie tylko na forum KSR. W okresie między posiedzeniami KSR, KZ bardziej angażuje się w problematykę ekonomiczno - produkcyjną, przejawia większą inicjatywę i energię. Inaczej mówiąc — KZ wziął i bierze na swe barki obowiązki, i swoje, i rady, i niedwuznacznie **wyręcza** ją w pracy. Czy to nie z tego m. in. powodu nie dopisuje dyskusja na posiedzeniach KSR? Brak jej

Ciąg dalszy na str. 4

Biuro Konstrukcyjne w Iwanowie (ZSRR) zaprojektowało małą hydrauliczną żurawi na podwoziu samochodowym o nośności 2,5 ton. Żuraw nadaje się specjalnie do prac na małej przestrzeni.
NA ZDJĘCIU: konstruktorzy kontrolują nowy żuraw po serii prób. CAF

Coraz więcej osób uczy się języków obcych

Kursy nauki języków obcych cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem dorosłych i młodzieży. W roku szkolnym 1961-1962 kursów tych było w całym kraju 3.600 takich kursów obejmujących ok. 70 tys. słuchaczy. W ub. r. mieliśmy ponad 1940 kursów języka rosyjskiego, ponad 940 angielskiego, ponad 500 — niemieckiego i ok. 180 — francuskiego. Pozostałą mniej liczną — grupę stanowią kursy innych języków, m. in. hiszpańskiego, włoskiego, portugalskiego, chińskiego i esperanto.

W bież. roku szkolnym liczba osób uczących się języków obcych na kursach wzrosła, według przybliżonych danych, o ok. 20 proc. (PAP)

Nowe polskie filmy fabularne

W tych dniach reżyserka Ewa i Czesław Petelscy („Baza ludzi umarłych", „Ogniomistrz Kaleń") rozpoczęli w Sokołowie Podlaskim zdjęcia do filmu fabularnego „Naganiacz", opartego na scenariuszu Romana Brandstaetera. Dramatyczna akcja nowego filmu pt. „Gdzie jest generał", którego realizacja podejmie wkrótce reżyser Tadeusz Chmielewski („Dwa wozy, dwa chce spać" i „Dwaj ludzie, nowie N").

Niedługo też rozpocznie się prace nad nowym filmem Witold Lesiewicz („Desanter", „Rok pierwszy). Autorem scenariusza Józefa Hena zatytułowanego „Tor" rozgrywa się w małym miasteczku na ziemiach zachodnich tuż po przejęciu ich przez władze polskie.

Pierwsi członkowie ZLP...

Istniejące od 1958 roku w ramach działalności BTS Białoruskie Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Biełowieża" ostatnio świętowało swe kolejne triumfy. Oto dwaj jego uczestnicy zostali przyjęci w poczet Związku Literatów Polskich. A mianowicie — **Stanisław Wegko**, popularny felietonista „Niwy" pisujący pod pseudonimem „Dziadźka Lawon" i **Aleksander Barszczewski**, młody poeta, m. in. autor niedawno wydanego zbioru wierszy „Bielaweżskaja metafory". Gratulujemy! (sj)

Sejmik Husara

W środę, 30 bm. o godz. 16 w sali kina w Nurcu odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze miejscowego klubu sportowego „Husar".

Po ciekawej konferencji

MIMO że zespoły Przysposobienia Spółdzielczego ZMW istnieją u nas już od czterech lat, można śmiało powiedzieć, że powstało ich najwięcej i pracowały najaktywniej dopiero w roku ubiegłym. W tym czasie bowiem skrystalizowały się już wyraźniej niektóre formy działania tych zespołów. Na przykład organizowanie wiejskich klubów-kawiarni, tworzenie brygad ochrony roślin, zespołów produkcji materiałów budowlanych, zespołów uprawowych itd.

W zależności od rodzaju obranej pracy, grupy młodzieży z PS współdziałają ściśle z odpowiednim pionem spółdzielczości wiejskiej — zaopatrzenia i zbytu, mleczarstwem, ogrodnictwem, SOP, czy też z kółkami rolniczymi.

Na temat dotychczasowych osiągnięć młodzieży z 218 zespołów PS w naszym województwie, jak też na temat rozwijania aktywności takich zespołów przy jeszcze ściślejszym powiązaniu ich z poszczególnymi placówkami spółdzielczymi — odbyła się w ub. sobotę ciekawa konferencja. Oprócz działaczy ZMW, i członków PS z różnych powiatów, licznie reprezentowane były prawie wszystkie organizacje spółdzielcze i samorządowe. W obradach uczestniczyli też przedstawiciele ZG ZMW, oraz warszawskich — central: CRS i spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej.

Referat sekretarza Wojewódzkiej Rady PS, **Henryka Chwiszewskiego**, wywołał ożywioną dyskusję. Mieli się czym pochwalić dyskutanci z powiatów: **Wysokie Mazowieckie, Ełk czy Augustów.** Natomiast niejednego mogliby się na przykładach z tych powiatów nauczyć zarówno spółdzielcy jak i młodzież z PS we wsiach bielskich, grajewskich, kolneńskich i innych.

Na przykład, po lekcję należytej współpracy młodych z zarządami miejscowych GS, można by pojechać do **Kobylina,** czy **Dąbrowy Wielkiej**, w pow. wysokomazowieckiej. (m)

Przysposobienie Spółdzielcze - szkołą działania

przetargi

ADMINISTRACJA WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg nieograniczony na sprzedaż** samochodu osobowego marki M-20 „Warszawa". Suma wywoławcza samochodu wynosi 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się **w dniu 11 lutego 1963 roku o godz. 10** w budynku biurowym Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej nr 3, pokój nr 16.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uspołecznione i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej do kasy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 3, pokój 24, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wymieniony samochód można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w garażu Wojewódzkiej Komisji Zw. Zaw. w Białymstoku ul. Skłodowskiej 3, w godz. od 12—16.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 131-1

SPORT

Lekkoatleci Jagiellonii...

„...spotkali się w ubiegłą sobotę na dorocznym zebraniu, podsumowującym sezon. Nowoczesnie wiadomo, że zimnym tuszem dla lekkoatletycznej braci Jagiellonii i ich kibiców był spadek drużyny z II ligi. O przyczynach spadku w swoim czasie pisaliśmy. Dziś tylko dodajemy, że mały nań wpływ mieli własne niedociągnięcia organizacyjne. Jak oświadczył prowadzący zebranie trener Zbigniew Pendzillo, w bieżącym roku Jagiellonia stać będzie na powrót do II ligi. Skład zespołu nie ulegnie większym zmianom, przy czym pocieszający jest fakt posiadania licznej grupy dobrych juniorek i juniorów. Działacze Jagiellonii podziękowali przedstawicielom Szkolnego Związku Sportowego za przekazanie kilku młodych zawodniczek i zawodników Jagiellonii. Z kolei przedstawiciele SZS dali do zrozumienia, że współpraca między SZS i Jagiellonią będzie się pod tym względem w dalszym ciągu pomyślnie układała.

Aby w sekcji lekkoatletycznej Jagiellonii wszystko „grało" tak jak trzeba, konieczna jest systematyczna opieka, większy angaż członków zarządu klubu w sprawy sekcji. Tę potrzebę akcentowano, na co wieczorem Jagiellonii Marian Kulerzyński w imieniu zarządu klubu odpowiedział, że taki angaż na co dzień będzie.

Po części sprawozdawczo - wyborczej zawodniczki i zawodnicy spędzili przyjemnie czas na „zgadaj-zgadulii" i wieczorku tanecznym. Dobrze wiosnie, że ten element kulturalnej rozrywki wpleciono w program dnia, bo nie samym sportem sportowcy przecież żyją. (ko)

Sejmik Husara

W środę, 30 bm. o godz. 16 w sali kina w Nurcu odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze miejscowego klubu sportowego „Husar".

Pierwsi członkowie ZLP...

Istniejące od 1958 roku w ramach działalności BTS Białoruskie Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Biełowieża" ostatnio świętowało swe kolejne triumfy. Oto dwaj jego uczestnicy zostali przyjęci w poczet Związku Literatów Polskich. A mianowicie — **Stanisław Wegko**, popularny felietonista „Niwy" pisujący pod pseudonimem „Dziadźka Lawon" i **Aleksander Barszczewski**, młody poeta, m. in. autor niedawno wydanego zbioru wierszy „Bielaweżskaja metafory". Gratulujemy! (sj)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Przyjmę pomoc do dwojga dzieci (3 i 4 lata). Białystok, ul. Zacisańska 46. g 257-1

LOKALE

Odstąpię pokój dwóm paniom. Białystok, Ostrowskiego 4 m. 29 (bloki). g 256-1

Samotny poszukuje pokoju na 1 rok, najchętniej w centrum. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń nr 263. g 263-1

Przyjmę dwóch uczniów na mieszkanie. Białystok, Sobieskiego 32, m. 8. g 249-1

SPRZEDAŻ

18 ha ziemi pszenno-buraczanej, zaorane i obsiane, bez zabudowań — sprzedam. Z. Polachowski — Wiązownica, poczta Koronowo, pow. Bydgoszcz. p 34-1

Gospodarstwo 5 ha sprzedam, Bojłoki k/ Gliwic, Mickiewicza 55. p 27-1

Kuśnierskie maszyny nowe „Singer" i „Succes" sprzedam, Wojciechowski, Gdańsk, Garncarska 29. k 175-1

Dwa inkubatory (spacety do wylęgu drobiu) stan dobry sprzedamy. Cena po 1.800 zł. Bliższe informacje w Kółku Rolniczym Czarna Białostocka, ul. Marszałkowska 28, powiat Białystok — Józef Ejsmont. g 268-1

„Warszawę" stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Dąbrowa Białostocka, Rynek Kościuszki 6, tel. 18. g 300-1

Samochód osobowy w częściach (do remontu) — sprzedam. 2000 zł. Białystok, Poprzeczna 15 m. 2. g 275-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUGOWO - PRODUKCYJNY ZWIĄZKU OSP w Białymstoku
ul. Plutonowa barak nr 3

WYKONUJE USŁUGI

w zakresie:
1. Remont i konserwacja sprzętu p/poż. wszystkich rodzajów (gaśnice, hydronetki, węże itp.).
2. Remonty kapitalne, średnie i bieżące motopomp p/poż.
3. Budowa i konserwacja instalacji odgromowych typu lekkiego i typu ciężkiego.
4. Pomiary oporności uziemień ochronnych i odgromowych oraz oporności izolacji instalacji elektrycznych.

Zamówienia prosimy składać na powyższy adres w terminie możliwie najkrótszym, co pozwoli na szybką ich realizację. k 134-1

Zwyżka cen skupu szmat

Centrala Surowców Wtórnych zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1963 roku ceny skupu szmat zostały **podwyższone.**

Obecnie ceny skupu za 1 kg wynoszą:

	loco magazyn dostawcy zł	franco magazyn odbiorcy zł
1. Szmaty wełniane i półwełniane niesortowane	2,50	3,90
2. Szmaty bawełniane niesortowane	1,20	2,40
3. Szmaty wybrakowane (szrenc)	0,75	1,90
4. Szmaty jutowe i ambalaż jutowy uszkodzony	1,10	1,90

Równocześnie Centrala przypomina, że ujednolicona cena wszelkiej makulatury zebranej przez szkoły i dozorców wynosi w skupie od 1 stycznia 1963 roku zł 1 za kilogram.
k 194-1

ZGUBY

Białous Andrzej zgubił bilet wojsk jazdy nr 81, wydany przez MPK. g 264-1

Dziadzinluk Nadzieja zgubiła świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Czerwonkach. g 259-1

Kamiński Antoni zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Klewinowie. g 261-1

Koźlik Krystyna zgubiła świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Skomacku Wielkim w 1959 r. p 69-1

Krotoszyński Edward zgubił tablicę rejestracyjną AH 0509 wydaną przez Prezydium PRN w Augustowie. p 89-1

Sańczuk Henryka zgubiła bilet wojsk jazdy wydany przez MPK w Białymstoku. g 272-1

Stankiewicz Jerzy zgubił legitymację szkolną nr 82 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Hajnówce. p 68-1

Suwalskie Kamieniołomy Drogowe. Zgubiono numer rejestracyjny AF 56-62 wydany przez Wydział Komunikacji w Suwałkach. p 85-1

Wardecki Jan zgubił dowód rejestracyjny motoru SHL — AB 7901. p 30-1

Wasilewski Zdzisław, zam. Smarklice, zgubił numer rejestracyjny motocykla WFM — AB 76-67, wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Siemiatycze. p 84-1

komunikaty

WIECZOROWA SZKOŁA INŻYNIERSKA W BIAŁYMSTOKU ogłasza **rekrutację na semestr wiosenny** r. akad. 1962/63 na Studium Magisterskie Politechniki Warszawskiej na wydziały:

1. **INŻYNIERII BUDOWLANEJ.**
2. **MECHANICZNY - TECHNOLOGICZNY.**

Kandadaci winni złożyć w Dziekanatach WSI, ul. Grunwaldzka 11/15, pokój 111, w terminie do 3 lutego br. (godz. 13-20, soboty — 8—15) następujące dokumenty:

1. Podanie do Rektora Politechniki Warszawskiej.
2. Oryginał lub uwierzytelniony odpis dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia, lub uzyskania tytułu inżyniera na podstawie ustawy z dnia 28 stycznia 1948 r. (Dz. U. nr 10/48 poz. 68).
3. Ankietę osobową i życiorys.
4. Skierowanie i opinię zakładu pracy.
5. Dwie fotografie.

Informacji o egzaminach wstępnych udzielają Dziekanaty WSI.

Studium będzie trwać cztery semestry. Wykłady i ćwiczenia będą odbywać się w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Białymstoku.

Rektorat WSI w Białymstoku
k 135-0

Państwu Zenonie i Donatowi Puljanowskim oraz wszystkim, którzy udzielili pomocy i oddali ostatnią posługę Niezapomnianej Pamięci

JANOWI WÓJTOWICZOWI

— **najserdeczniejsze podziękowanie składa**

ŻONA Z RODZINĄ
g 296-1

Dokąd dziś idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Śluby panieńskie", godz. 19.

Kameralny „Skiz"; godz. 19.30.

KINA

„Pokój" — „X-25 wzywa", prod. jugosłowiańskiej, panoramiczny (od lat 12), dodatek — „Czy wiecie że...", godz. 10 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Troje i las"; prod. polskiej, panoramiczny (od lat 16), dodatek — „Dwie Warszawy", godz. 10.30 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Zdarzyło się w Rzymie", prod. włoskiej (od lat 18) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Ogniomistrz Kaleń", prod. polskiej (od lat 16) godz. 13.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Madame de..."; prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Czarny Orfeusz", prod. francusko-włoskiej (od lat 16); godz. 17 i 19.

„Roma" — „Zakazane piosenki" prod. polskiej (od lat 12), godz. 18.

DDK Nowe Miasto — „Mordercza mieszka pod 21" prod. franc. (od lat 16) godz. 17 i 19.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 16 do 22.

KLUBY

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-31.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Kościelna — „Wzgórze 905".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań i informacji pogotowia, 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 13 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Siedmiu sprawiedliwych"

„Zorza" w Ełku — „Córka jeziory"

„Orzeł" w Ełku — „Sprawa Mauriziusa"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Przygoda"

„Merkury" w Suwałkach — „Edward i Karolina"

„Milenium" w Łomży — „Czyste szaleństwo"

„Październik" w Łomży — „Lekkoduch"

Zambrów — „Makbet"

Augustów — „Z rąk do rąk"

Bielsk Podlaski — „Przeżyłem swoją śmierć"

Hajnówka — „Złodziej z Bagdadu"

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Madame de..."; prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Czarny Orfeusz", prod. francusko-włoskiej (od lat 16); godz. 17 i 19.

„Roma" — „Zakazane piosenki" prod. polskiej (od lat 12), godz. 18.

DDK Nowe Miasto — „Mordercza mieszka pod 21" prod. franc. (od lat 16) godz. 17 i 19.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 16 do 22.

KLUBY

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-31.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.50 „Międzynarodowe aktualności gospodarcze"; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 Koncert symf.; 11.00 „Ognisko" — fragm. pow. K. Fiedina; 12.45 „Na swojską nutę"; 14.00 „Radio - problemy"; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Felieton ekonomiczny; 18.10 Reportaż literacki; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.05 Wiadomości dnia; 19.30 Wieczór muzyki rozrywkowej; 20.30 „Ekspresówka" — słuchowisko; 21.30 Karnawałowa rewia orkiestr i zespołów tanecznych.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.50 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.20 Orkiestry rozrywkowe; 10.00 Porcelany literackie; 11.00 Muzyka operowa; 15.00 Koncert Chóru i Ork. PR w Krakowie; 16.30 Dla dzieci; 16.39 Z miast i wsi województwa; 16.45 Chwila muzyki; 16.50 Sowiński reportaż; 17.05 Radio-reklama; 17.10 Sprawozdanie z Plenum KC PZPR; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 21.40 Piosenki hiszpańskie; 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości Dziennika TV; 17.05 Dla dzieci młodszych; 17.35 „Jeszcze jeden walczyk"; 18.35 „Aby nie zmarnować czasu"; 18.50 „Wieczór u Sułkowskich" — rep. aktorski; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20.00 „Dobranoc"; 20.05 Nauka tańca towarzyskiego 20.35 „Wspomnienia o gwiazdach" — program filmowy; 21.00 PKF; 21.10 „Wszyscy jesteśmy sędziami".

Ogłoszenie w „Gazecie" to najlepsza forma REKLAMY

BZG A-3

128

JERZY EDIGEY

STRZAŁ na dancingu

— Trzeba było powiedzieć, że pan z milicji. Dałbym pokój z rezerwy dla KW MO. Proszę wypełnić meldunek — portier podsunął porucznikowi żółtą kartę.

— Nie bujaj pan! „Rezerwacje" już chyba od sześciu lat zostały zniesione.

— Pokój 34. Tu na parterze. Pójdzie pan porucznik tym korytarzem, a później znowu na lewo. Trzecie drzwi po prawej stronie. A może pan woli z widokiem na morze?

— Nie, dziękuję. — Zygmunt wziął podany mu klucz zabrał teczkę i za chwilę znalazł się w sporym, wysokim pokoju z małym balkonikiem wychodzącym na park. Drzwi z boku prowadziły na mały korytarz, skąd było wejście do wspólnej dla dwu pokoi łazienki. Widocznie był to dawny „apartament" przerobiony obecnie na dwie „pojedynki" ze wspólną łazienką.

Gdyby ten portier nie odgrywał takiego hrabiego, to mógłbym się wykąpać — pomyślał Zygmunt. Teraz nie było już na to czasu, jeżeli miał zdążyć na umówione spotkanie z majorem Wileńczukiem.

Stary oficer serdecznie powitał porucznika. Wspominał dawne czasy w Szczytnie, chwalił się, że razem z dwoma innymi żeglarzami dorobili się małego jacheiku. Trzymają go na przystani przy starej latarni morskiej i w lecie, jeżeli tylko pogoda dopisuje, żeglują po Zatoce Gdańskiej.

— Parę razy to się nawet na dalsze pływanie wybraliśmy. Byliśmy w Kaliningradzie i na Bornholmie. Przyjedź w lecie na urlop, to popływasz razem z nami. Miejsce będzie, bo jeden z członków naszej „maszoperii" wyjeżdża na całe lato do Jugosławii. Jest inżynierem w stoczni i jedzie tam służbowo odbierać jakieś statki. No, a cóż ciebie sprowadza do nas?

Zygmunt opowiedział całą sprawę. Major uważnie wysłuchał dość długiej historii.

— Ciekawe, ciekawe. Widzę, że jednak cię tam szanują w tej twojej Łodzi. Za Nat Pinkertona u nich zostałeś, skoro dają ci takie trudne przypadki. No cóż! Pomożemy ci w miarę możliwości. Ale to będzie trudne, to już prawie siedem lat. Ciężko będzie znaleźć ludzi, którzy się wtedy tym zajmowali. Poawansowali, porozjeżdżali się po całym województwie. Ale zobaczymy. Na razie idź do sądu wojewódzkiego i poproś o akta sprawy Romskiego. Też ci od razu nie dadzą. Zanim wyszukają w starych skoroszvdach numer sprawy, zanim odnajdą teczkę gdzieś głęboko w archiwum... Dobrze będzie jak na jutro rano dostaniesz te papierzyska. Czy masz pisemko z Łodzi, czy dać ci nasze? Bo tak bez niczego to ci nie dadzą. Musiałbyś chodzić do prezesa sądu i tłumaczyć.

Zygmunt wyjaśnił, że ma zarówno pismo z KM MO jak też pismo prokuratury wojewódzkiej dla miasta Łodzi.

— Tak dobrze. Widzę, że po staremu jesteś akuratny w robocie. Powodzenie cię nie zepsuło. A o czwartej masz się zameldować do pani majorowej na obiad. Na Waryńskiego we Wrzeszczu. Wysiądziesz z kolei elektrycznej we Wrzeszczu i pójdziesz przy torze kolejowym w stronę Gdańska. Czwarta poprzeczna będzie Waryńskiego. Trafisz? A nie spóźniaj się, bo wiśniówka, którą trzy lata temu robiłem, szkłem przejdzie. Ja się tymczasem rozejrzę pomiędzy naszymi ludźmi, może który będzie pamiętał twojego ojca?

Porucznik podziękował za zaproszenie. Zapewnił majora, że na Waryńskiego trafi nawet z zawiązanymi oczyma i będzie tak punktualny jak sygnał czasu w radio.

W sądzie wojewódzkim sekretarz IV wydziału karnego powitał porucznika bez zbytniego entuzjazmu.

— Wam w milicji to się zdaje, że wszystko takie proste.

129

130

Ot, otworzyć szafę i wyjąć akta. A tak nie jest. Trzeba najpierw odszukać stare skoroszyty. Znaleźć z jakiego roku sprawa i pod jakim numerem, a potem wygrzebać ją z archiwum. Nie mogliście napisać z Łodzi i dać nam termin na przykład dwa tygodnie? Przygotowalibyśmy wszystko akuratnie. Skąd ja wezmę tak od razu te stare akta?

— W Komendzie Wojewódzkiej mówili mi, że w Wydziale Karnym jest tak wzorowy porządek, że na pewno akta najdalej na jutro rano dostanę.

— Mówili, mówili! — sierdził się trochę starszy pan — to niech sami poszukają, jak mówili.

Widać było jednak, że rzekoma pochwała z KW MO bardzo go udobruchała.

— Co ja teraz mam z panem robić! Przyjdź pan jutro o dziewiątej. Poszukamy. Może znajdziemy. Ja sobie nawet przypominam tę sprawę. Taki młody alfonsiak, podawał się za studenta Politechniki Gdańskiej. Nazywali go „glizda", czy jakoś podobnie. Proces ciągnął się trzy dni. Zeznawały chyba wszystkie gdyńskie mewki i sutenerzy, Dwóch prokurator aresztował na salę za składanie fałszywych zeznań. Pamiętam. Ciekawa była sprawa. A z niej później jeszcze parę o pobicie, o fałszywe zeznania i o groźby karalne. Ciągnęło się to jeszcze przeszło rok. No, dobrze! Znajdę ją panu. Siedem lat to już u nas w sądzie stare dzieje.

W ten sposób porucznik Żytnicki jeszcze przed godziną dwunastą opuścił gmach sądu wojewódzkiego nie mając już w dniu dzisiejszym nic do roboty. Chociaż dmuchało w dalszym ciągu porządnie, postanowił przespacerować się po starym Gdańsku. Po raz pierwszy zobaczył to miasto biorąc udział w jakiejś wycieczce OM-TURu w 1945 roku. Jedenastoletni chłopiec długo pamiętał zupełnie martwe, wypalone ulice. Długą, Długi Targ i boczne wąskie uliczki Starego Miasta. Pierwszym śladem życia był wtenczas kiosk z gazetami i oddział „Orbisu" w Złotej Bramie. Dalej już tylko gruzy i zgliszcza.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

proponujemy

Spotkania z klientami

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Łodzi podjął pożyteczną inicjatywę organizowania spotkań przedstawicieli przedsiębiorstw handlowych z klientami. Pierwsze takie spotkanie klientów z placówkami handlowymi zdało egzamin na „piątkę". Korzyści były obopólne.

Wydaje się, że i białostockie przedsiębiorstwa handlowe mogą z powodzeniem organizować podobne spotkania. Z pewnością pod adresem przedsiębiorstw padnie wiele uwag dotyczących rozmieszczenia sieci sklepów, godzin pracy sklepów, godzin dostarczania towarów, przeprowadzania remanentów itd. (S.A.)

Przed Kongresem ZSP

Studenci białostoccy przygotowują się do zbliżającego się V Kongresu Zrzeszenia Studentów Polskich, który obradować będzie w Warszawie w lutym br. Na białostockich uczelniach odbywają się liczne spotkania studentów z delegatami środowiska studenckiego na V Kongres ZSP. Wybory delegatów odbyły się w grudniu ub. r.

Białostockie uczelnie reprezentować będą na V Kongresie ZSP następujący działacze studenccy: członek Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej ZSP — **Czesław Dąbrowski**, przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP przy AM — **Stanisław Omyła**, v-ce przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP przy AM — **Jan Szczepański**, kierownik radiowęzła studenckiego AM — **Wiesław Renke** oraz przedstawiciel białostockich Studiów Nauczycielskich — **Jerzy Hunuwczyk**.

Andrzej ZUGAJ

PLANTY ZIMĄ.

Fot. H. Rogoziński

Aby lepiej kursowały autobusy MPK

Wykorzystać styczniowe doświadczenia

Trudności komunikacyjne spowodowane nagłą falą styczniowych mrozów nie ominęły również Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Białostoczanie korzystający w tych dniach z usług MPK niejednokrotnie musieli rezygnować z przejazdu autobusem i zdać się na swoje własne siły tzn... na swoje nogi. Długotrwałe bowiem wyczekiwanie na przystanku (przy 25 stopniowym mrozie!) na autobus zmuszało ich do podjęcia właśnie takiej decyzji. Trzeba było opuszczać niestety przystanek, gdyż upragniona „2", „3", czy „1" nie nadjeżdżały. Potem niedoszły pasażer dowiadywał się od sąsiada, że autobus miał awarię i ściągnięto go do zajezdni.

Dla pasażerów były to oczywiście mroźne dni. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przeżywało jednak dni gorące. W MPK trudności się piętrzyły. Do kierownika Działu Ruchu, **Romana Kocańskiego**, nadchodziły alarmujące wieści: autobus nr 873 unieruchomiony — w zbiorniku zamarzło paliwo; w wozie nr 432 popękały przewody; w samochodzie nr 530 uszkodzone kompresory...

— Dla naszego przedsiębiorstwa — mówi R. Kocański — okres ten był naprawdę gorący. Zdawaliśmy sobie dokładnie sprawę z tego, że ludzie czekają na przystankach, że marzną. Robiliśmy wszystko, aby awarie te jak najszybciej zlikwidować. Wyeliminowaliśmy ewentualne zamarzania benzyny, mieszając ją ze spirytusem denaturowym...

W tym miejscu należy dodać i to, że fala mrozów wykruszyła z szeregów obsługi samochodów wielu kierowców i konduktorów. Po prostu — choroby. Był taki okres, że 30 proc. obsługi samochodów miało zwolnienia lekarskie. Należy więc podkreślić ofiarność i poświęcenie pozostałej załogi MPK. Ludzie ci, aby nie dopuścić do zakłócenia w kursowaniu autobusów pracowali niejednokrotnie po dwie zmiany. Im też należą się słowa uznania i pochwały.

Tak. Był to okres trudny. Tym bardziej trudny, że silna fala mrozów zaskoczyła Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Przedsiębiorstwo nie było przygotowane na wypadek nagłej obniżki temperatury.

Mimo niepomyślnej aury wszelkiego rodzaju zakłóceń na liniach autobusowych nie można kłaść na kark trudności obiektywnych. Na trasie można było uniknąć wielu niespodzianek. Chociażby na przykład poprzez przezorne zaopatrzenie się wcześniej w spirytus denaturowy.

Styczniowa fala mrozów minęła. Prognozy PIHM-u na luty nie są jednak pomyślne. Zapowiada się znów niska temperatura. MPK, bogate już w doświadczenia styczniowych trudności, poczyniło wszelkie przygotowania na odparcie ataku ewentualnej fali mrozu. Białostoczanie pragnęliby, aby przygotowania te były skuteczne i zapewniły im przynajmniej względne warunki podróży i możliwości dojazdu do pracy, szkół itp. (w)

Jeszcze jedna świetlica TPD

Rodzice - dzieciom

Czyste, wymalowane pomieszczenie, kwiaty w doniczkach, na okienkach białe firanki. A w świetlicy przejęte dzieci. Przecież dzisiaj jest uroczysty moment otwarcia ich własnej świetlicy.

— Życie nas do tego zmusiło — mówi przewodniczący koła TPD, zorganizowanego w blokach nr 20 i 22 przy ul. Lipowej, **Paweł Bojko**. — Nasze dzieci zaczęły za dużo czasu spędzać na ulicach. Jednemu wydarzyła się taka, drugiemu jeszcze bardziej niemiła historia. Rada w radę rodzice postanowili zorganizować dla dzieci jakąś opiekę, jakiś kąt, gdzie młodzież mogła by się zająć czymś pożytecznym. Wybór padł właśnie na to pomieszczenie. Rodzice dzielnie wzięli się do pracy. **Edward Kołodowski** ponad tydzień prawie do północy malował pomieszczenia. Potem inni rodzice zakładali światło, reperowali stare krzesła i stoły. A matki czyściły wszystko i szorowały, a potem ozdabiały. Rezultat jest taki, jak widać...

Otwarcie świetlicy dziecięcej było dla dzieci i ich rodziców niemałą uroczystością. Z wdzięcznością wspominano te instytucje, które pomogły w zorganizowaniu świetlicy. Przedsiębiorstwo „Ruch", Komitet Wojewódzki PZPR — przekazały stoły, krzesła chodniki. Oddział Miejski TPD zakupił radio, gry świetlicowe, czasopisma. Wydział Oświaty zapewnia fachową opiekę pedagogiczną. Ale inicjatywa była jednak rodziców. W dowód wdzięczności mała Danusia wręczyła panu Kołodowskiemu wiązankę kwiatów. Najmłodsi popisywali się też wierszykami i piosenkami.

Dziesiątą świetlicę TPD otrzymało nasze miasto. Szkoda jednak, że większość z nich mieści się na strychach i w piwnicach. (a)

Podwieczorek kulturalny

Coraz większą popularnością cieszą się podwieczorki kulturalne, organizowane w Międzyzakładowym Klubie Budowlanych. Kolejny podwieczorek kulturalny odbędzie się w MKB dzisiaj o godz. 19. Prowadził go będzie aktor Tadeusz Mroczek. Po podwieczorku — film. Wstęp bezpłatny. (as)

Warzywa są, brak tylko świeżej kapusty

Mimo trudnych warunków klimatycznych, nie braknie w sprzedaży takich warzyw jak marchew, pietruszka, buraki, cebula. Gorzej przedstawia się sprawa ze świeżą kapustą.

Przyczyną złego zaopatrzenia w kapustę jest niska temperatura, która utrudnia wydobycie kapusty z kopców i jej transport do sklepów. Jest natomiast w sprzedaży wystarczająca ilość kapusty kiszonej. (as)

Kto wylosował motocykl?

W Centrali PKO w Warszawie odbyło się 64 kolejne losowanie książeczek motocyklowych.

Z naszego województwa premie w postaci motocykli wylosowali właściciele książeczek oszczędnościowych PKO nr: 528179-UO i 487011-UO otwarte w I Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku.

(h)

— To nie mój drugi mąż, to jeszcze wciąż ten pierwszy, tylko się skurczył trochę z powodu zimna...

Rys. H. Derwich

31 stycznia XI sesja MRN

W najbliższy czwartek, 31 bm., w sali konferencyjnej Prezydium MRN obradować będzie XI sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Sesja poświęcona będzie ocenie pracy spółdzielczości na terenie miasta w zakresie wykonania zadań produkcyjnych i usług dla ludności.

Porządek dzienny XI sesji MRN przewiduje także uchwalenie planu pracy Miejskiej Rady Narodowej na rok bieżący oraz zatwierdzenie uchwały Prezydium MRN dotyczącej stosowania ulg i zwolnień od opłat za korzystanie z komunikacji autobusowej w mieście.

Dalszy punkt porządku obrad przewiduje zmianę uchwały w sprawie norm zaludnienia oraz ustalenie cen na kwatery studenckie. Złożona zostanie także informacja o realizacji wniosków radnych wygłoszonych na poprzedniej sesji MRN. (t)

Podstrzyżyny

Zarząd Zieleni Miejskiej szykuje się już do... wiosny.

NA ZDJĘCIU: ogrodnik ZZM — JÓZEF ŻUREK przy przycinaniu drzewek przy ul. Wesołowskiego.

Fot. Z. Zaremba

Z obrad Miejskiego Ziazdu TPP-R

Krzewiąc przyjaźń pogłębiamy wiedzę o Kraju Rad

W ubiegłą niedzielę, 27 bm. obradował w Białymstoku Miejski Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, poświęcony podsumowaniu działalności i wyborowi nowego zarządu. Na zjazd przybyli: kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, wiceprzewodniczący ZW TPP-R — Walenty AWIER, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy KROCHMALSKI, sekretarz KM PZPR — Jerzy JOKA. Zarząd Główny TPP-R reprezentował — Józef NIEMIEC.

Zjazd otworzył przewodniczący Zarządu Miejskiego TPP-R, dyrektor Akademii Medycznej — **Ignacy Popowski**. Przekazał on prowadzenie obrad tow. **Jerzemu Krochmalskiemu**. Z kolei przedstawiciele szkolnych kół przyjaciół ZSRR i kół dorosłych TPP-R składali życzenia i wiązanki kwiatów.

Uroczysty był moment wręczenia legitymacji członkom zbiorowym TPP-R. Na terenie miasta mamy już 24 takich członków. Są to białostockie zakłady pracy i instytucje.

Referat oceniający dotychczasową działalność organizacji miejskiej TPP-R wygłosił przewodniczący ZM TPP-R — **Ignacy Popowski.**

W Białymstoku istnieje obecnie 112 kół TPP-R, skupiających 7300 osób.

Różnorodne są formy działalności kół TPP-R. Ale celem tej działalności jest szerzenie przyjaźni narodu polskiego do narodu radzieckiego.

Do dobrze pracujących należy koło TPP-R przy Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych. Organizuje ono spotkania z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego, prowadzi systematycznie odczyty, organizuje oglądanie filmów radzieckich i dyskusje. Nie mniej aktywnym jest koło TPP-R przy Komitecie Blokowym nr 8 w Starosielcach. Tutaj także organizuje się odczyty i pogadanki o Związku Radzieckim, przeprowadza dyskusje nad filmami i książkami, organizuje imprezy o tematyce przyjaźni.

Koło TPP-R przy Okręgowych Zakładach Zbożowych dwa razy w miesiącu przeprowadza odczyty na aktualne tematy, wydaje gazetki i fotogazetki, przeprowadza dyskusje nad filmami.

Działalność szkolnych kół przyjaciół ZSRR w ostatnim okresie odbywała się pod hasłem „Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni". Uczniowie organizowali spotkania z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego, redagowali gazetki, opracowywali albumy. Wiele szkół prowadzi korespondencję z młodzieżą radziecką, wymienia znaczki pocztowe i inne drobne upominki. Organizuje się wieczory dyskusyjne i spotkania z przedstawicielami Ambasady ZSRR i żołnierzami radzieckimi. Do ciekawszych imprez zaliczyć można niewątpliwie wieczór pod nazwą „Wolnościowa liryka Lermontowa i Puszkina w poezji i pieśni", przygotowany przez SKP w Liceum Ogólnokształcącym nr 3. Szkoła Podstawowa nr 2 przygotowała „zgaduj-zgadulę" „Ambasador Związku Radzieckiego", Liceum Ogólnokształcące nr 1 — poranek poświęcony twórczości Kryłowa i imprezę „Radziecka satyra okresu rewolucji". Ambitne plany ma szkoła nr 5, projektująca zorganizowanie konkursu czytelnictwa z zakresu różnych dziedzin wiedzy o Związku Radzieckim.

Największą jednak imprezą Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni był „Bal Narodów" zorganizowany w Klubie TPP-R.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja na temat różnych form pracy kół TPP-R.

Następnie odbyły się wybory. Wybrano 31-osobowy Zarząd Miejski TPP-R, który wyłonił spośród siebie 9-osobowe prezydium. Przewodniczącym Zarządu Miejskiego TPP-R został zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — inż. **Kazimierz Kasjański.** (a)

Oszczędność prądu obowiązuje nadal

Po paru dniach ocieplenia słupek rtęci na termometrze znowu zaczyna spadać. W niektórych miejscowościach kraju temperatura spada nocą do minus 20 stopni. Kłopoty z opałem dają się odczuwać w dalszym ciągu. Nadal więc obowiązuje nas oszczędna gospodarka węglem.

Ograniczanie oświetlenia wystaw sklepowych, ulic, zmniejszenie zużycia prądu przez zakłady przemysłowe, pozwoliło w tym najtrudniejszym okresie na pewne oszczędności prądu. W godzinach szczytu zużycie prądu zmniejszyło się ostatnio do 10 proc. Wciąż więc musimy dbać o to, aby w mieszkaniach i pomieszczeniach służbowych, w sklepach i innych placówkach użyteczności publicznej zużycie prądu było jak najbardziej oszczędne. Każda zbędna żarówka, grzejnik rzęsiście oświetlone wystawy — to dodatkowe trudności z węglem. Pamiętajmy więc o stałym oszczędzaniu energii elektrycznej. (as)

Niedzielny kulig

Dzieci z samorządu dziecięcego nr 31 TPD z ul. Zamenhofa, miały w ub. niedzielę, 27 bm. atrakcję nie lada. Samochodem użyczonym przez Wieczorową Szkołę Inżynierską mali mieszkańcy pojechali do miejscowości Katrynka. Tu już czekał kulig — duże sanie, do których doczepiono kilka dziecięcych saneczek. Wesoły kulig, pełen śmiechu i zabawy, ruszył przez las. Urządzono także pieszą wędrówkę po lesie i jazdę na nartach.

Mieszkanka Katrynki — **Stanisława Wróblewska** serdecznie przyjęła małych gości gorącą herbatą. Czterogodzinna wędrówka po lesie połączona z kuligiem dostarczyła dzieciom wielu niezapomnianych wrażeń. W następną niedzielę — nowy kulig...

A może za przykładem opiekuna Komitetu Dziecięcego TPD nr 31 — **Władysława Iwanowskiego**, o organizacji kuligów pomyślą i inni opiekunowie samorządów dziecięcych TPD? (h)

To się chwali

Płacimy sami

Wczoraj odbywał się remanent w kiosku „Ruchu" u zbiegu ul. Wesołowskiego i Rynku Kościuszki. Nie można jednak było pozbawić klientów codziennych gazet. Umieszczono przed okienkiem kiosku regał z siatki metalowej, w którym znalazły się różne dzienniki. Obok znajdowała się skarbonka z napisem: „Płacimy sami".

Udogodnienie klienci przyjęli z uznaniem. Nikt nie stracił codziennej gazety. Manka w skarbonce nie było... (h)

W maju koniec kłopotów z podłączeniami gazowymi

Zmniejszą się niewątpliwie — i to już wkrótce — narzekania i skargi mieszkańców na wadliwie wykonaną instalację gazową. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podjęło uchwałę o zorganizowaniu odpowiedniej ilości brygad roboczych w celu szybszego dokonywania podłączeń gazowych w domach. Prezydium MRN zobowiązało Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, aby do 31 maja br. zakończyło wszystkie rozpoczęte a nie zakończone dotychczas instalacje gazowe w budynkach. (S.A.)

W kilku WIERSZACH

Na kolejnych zajęciach Studium Wychowania Estetycznego, w dniu dzisiejszym — 29 bm. w sali łącznikowej Klubu Zw. Zaw. prelekcję na temat „Muzyka rosyjska i radziecka" wygłosi **Robert Panek.**

Początek o godz. 18.15. (h)